

Mieczysław Hucal

ŁĄCZNOŚĆ W OBRONIE WYBRZEŻA PODZAS KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939

85 rocznica wybuchu II wojny światowej to dobra okazja aby zakończyć tematykę łączności w obronie wybrzeża. W Komunikacie 36 z 2019 roku przedstawiłem jak wyglądała organizacja łączności na wybrzeżu na dzień 1 września 1939 roku. W tym artykule chciałbym przedstawić to co było później.

Pierwsza faza walk na Wybrzeżu to okres od 1 do 12 września. Obejmowała ona walki na dalekim przedpolu oraz działania opóźniające na przedniej pozycji obronnej.

Sieć łączności w tej fazie bazowała na urządzeniach stacjonarnych. Rozbudowana sieć połączeń telefonicznych całkowicie zapewniała Dowódcy Lądowej Obrony Wybrzeża łączność z podległymi oddziałami.

W pierwszej fazie walk na dalekim przedpolu Gdyni, ze względu na bogato rozbudowaną sieć telefoniczną radiostacje polowe milczały, aby nie zdradzić miejsca postoju dowództw.

W nocy z 4 na 5 września IV Batalion Obrony Narodowej „Kartuzy” wycofując się bazował tylko na łączności radiowej. Batalion wycofał się do przednich pozycji obronnych w m. Kamień, następnie zgrupował się w m. Bieszkowice. Próby nawiązania łączności z Armią „Pomorze” podejmowane od 7 września nie udały się. Według relacji dowódcy kompanii łączności Armii „Pomorze” por. M. Goździkowskiego w tym czasie radiostacja RKG/A będąca na wyposażeniu Armii była już zniszczona.

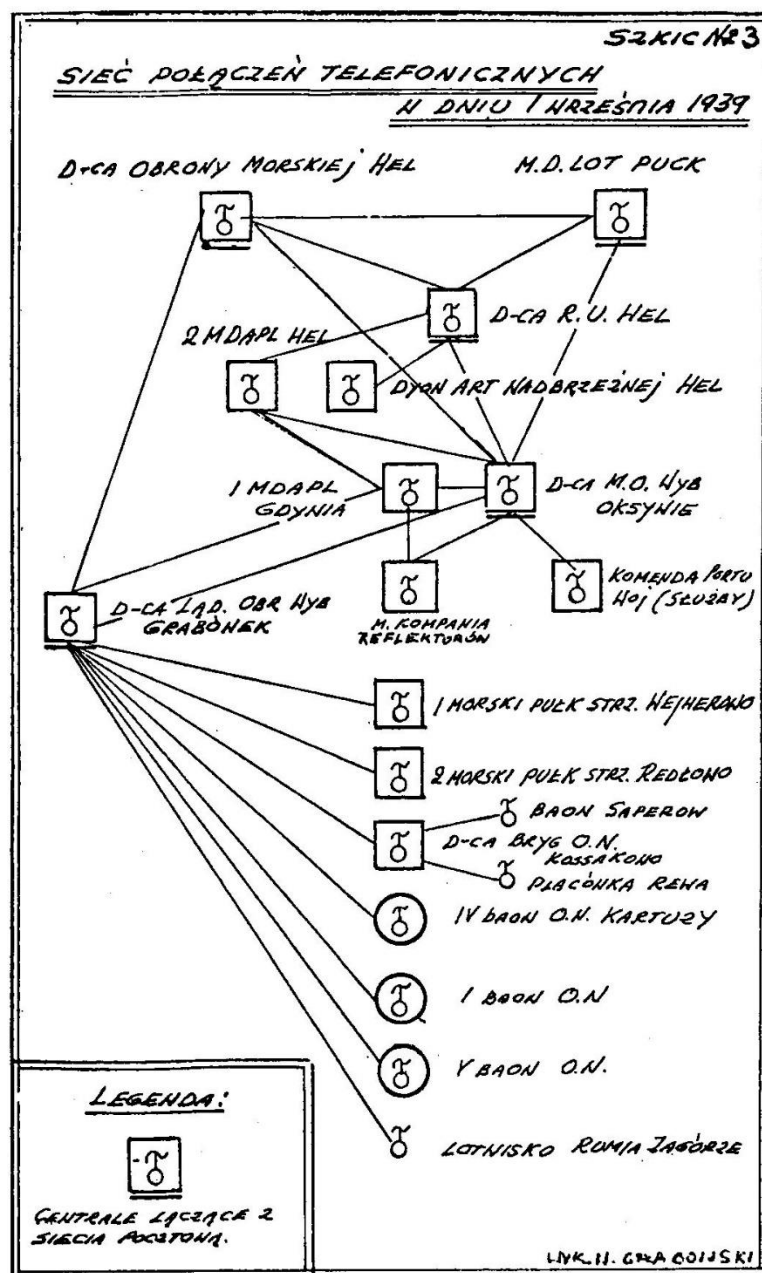
Wystąpiły duże trudności w zapewnieniu łączności Dowódcy Lądowej Obrony Wybrzeża. Brak było lekkich radiostacji przenośnych, a posiadane samochodowe nie były przystosowane do jazdy terenowej.

W dniu 8 września 1 morski pułk strzelców wycofując się miał zapewnioną łączność z Dowódcą Lądowej Obrony Wybrzeża poprzez Ośrodek Łączności Gniewowo. W tym dniu i następnym Ośrodek Łączności Reda obsługiwany przez dwie telefonistki spełniał rolę wysuniętego Ośrodka Łączności.

Zapewniał on łączność następującym pododdziałom:

- Dowódcy V batalionu Obrony Narodowej po wycofaniu się z nad granicy,
- Plutonowi kolarzy Dowódcy Obrony Lądowej Wybrzeża,
- III batalionowi rezerwy,
- Pociągowi pancernemu „Smok Kaszubski”.

Warunki pracy w Ośrodku były niebezpieczne ponieważ był on blisko rozwidlenia dróg, a nieprzyjaciel stale bombardował przypuszczalne drogi odwrotu 1 morskiego pułku strzelców i V batalionu Obrony Narodowej.



W dniu 9 września podczas walk 1 morskiego pułku strzelców o Redę Ośrodek zapewniał łączność z Dowódcą Lądowej Obrony Wybrzeża do godziny 16.00.

12 września Dowództwo Lądowej Obrony Wybrzeża przeniosło się z miejscowości Grabówek do Babiego Dołu na Kępie Oksywskiej. Oddziały otrzymały rozkazy wycofania się.

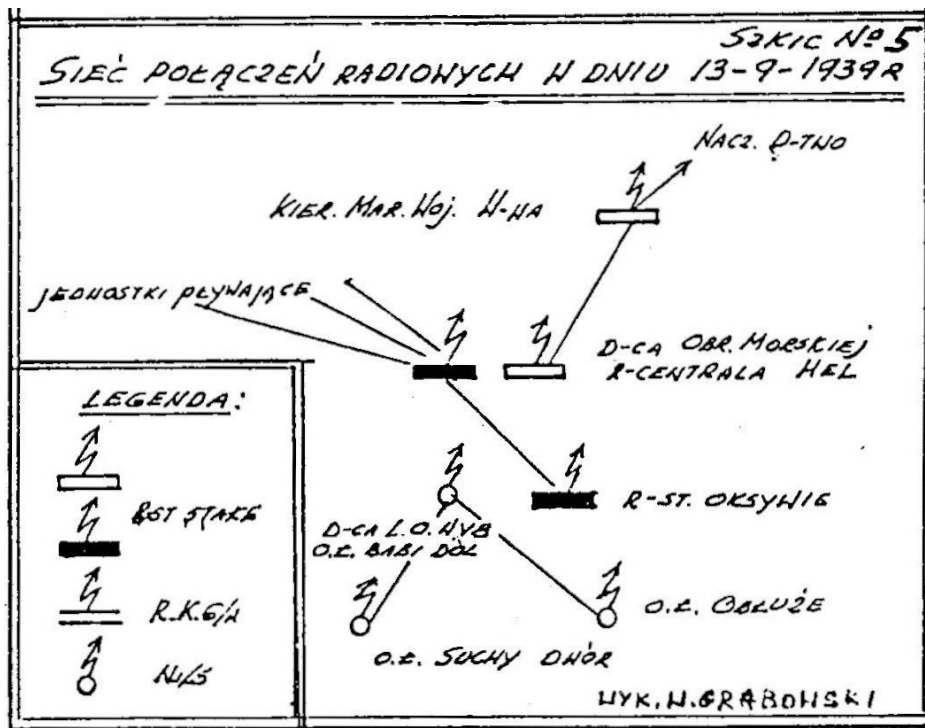
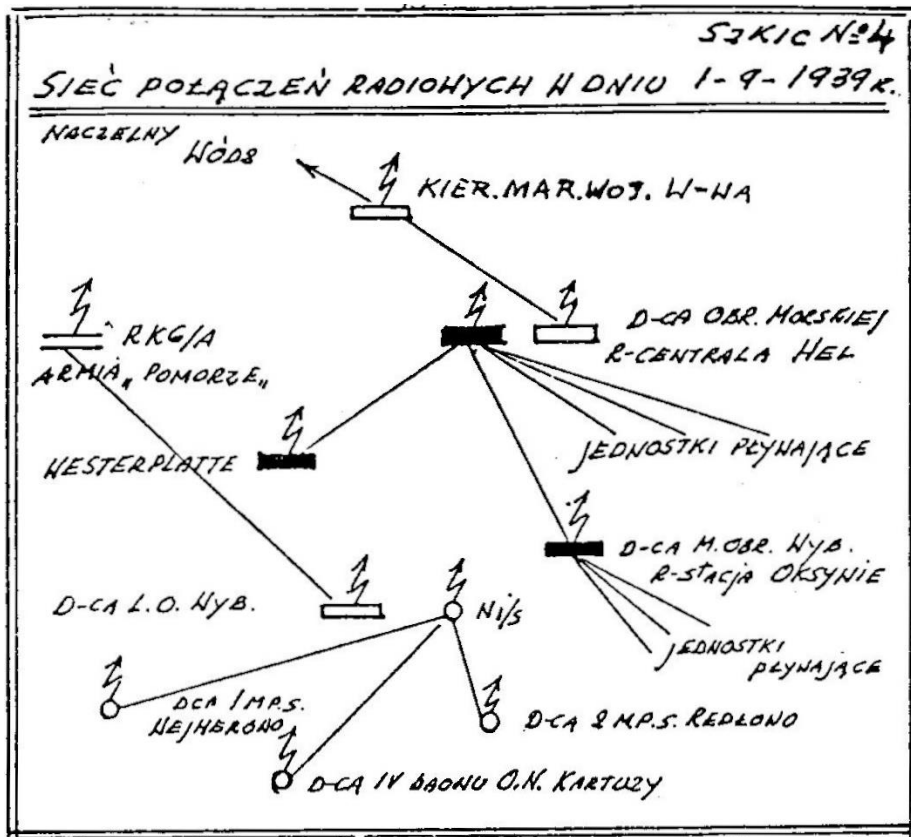
13 września rozpoczyna się druga faza walk – obrona Kępy Oksywskiej.

Miejsca postoju dowództw w tym okresie:

- Dowódca Lądowej Obrony Wybrzeża – Babi Dół,
- Dowódca zgrupowania 2 morskiego pułku strzelców – płn. Babi Dół,
- Dowódca zgrupowania Morskiej Brygady Obrony Narodowej – Suchy Dwór,
- Dowódca III batalionu rezerwy – Pogórze,
- Dowódca zgrupowania ppłk Sołdkowski – Str. Obłuże,
- Dowódca obwodu – 1 km pld. Babi Dół.

Po reorganizacji dowództw powstały następujące Ośrodki Łączności:

- Dla Dowódcy Lądowej Obrony Wybrzeża – Babi Dół (wyposażenie: telefon, radiostacja, gońcy. Bezpośrednie połączenie kablem morskim z Helem, z Dowódcą Morskiej Obrony Wybrzeża kontradmirałem J. Unrugiem),
- Dla dowódcy zgrupowania 2 morskiego pułku strzelców – Babi dół płn. (wyposażenie: telefon, gońcy),
- Dla dowódcy zgrupowania Morskiej Brygady Obrony Narodowej – Suchy Dwór (wyposażenie: telefon, radiostacja, gońcy),
- Dla dowódcy III batalionu rezerwy – Ośrodek Łączności Pogórze (wyposażenie: telefon, gońcy),
- Dla dowódcy Odcinka Obrony ppłk. Sołdkowskiego – Ośrodek Łączności Stare Obłuże – szkoła (wyposażenie: telefon, radiostacja, gońcy),
- Dla dowódcy Odwodu – wysunięty ośrodek łączności w miejscowości Kossakowo (wyposażenie: telefon, gońcy),
- Ośrodek Łączności Oksywie – w schronie Dowództwa Floty (wyposażenie: telefon, radiostacja stacjonarna Dowództwa Floty).



Z chwilą wycofania się oddziałów z Gdyni większość sieci telefonicznej znalazła się na przedpolu i została odłączona. Pozostała część na Kępie Oksywskiej była niedostateczna i nie

dostosowana do powstałych warunków dowodzenia. Miejsce postoju Dowódcy Lądowej Obrony Wybrzeża znajdowało się w Babim Dole a nie w schronie na Oksywiu, skąd sieć była rozbudowywana promieniście.

Brak było dostatecznej ilości kabla polowego do rozbudowy sieci telefonicznej w obronie. Brak było również rokadowych połączeń i dublowania linii na ważniejszych kierunkach. Nawet krótkie odcinki kabla polowego były rwane każdorazową nawałą ognia artyleryjskiego.

Odcinki linii stałych pocztowych były wykorzystywane na Kępie Oksywskiej do końca. Pocztowcy do ostatniego dnia działań linie te naprawiali i sztukowali.

Od samego początku nie było łączności z Armią „Pomorze”, a wiadomości o tym co się działo w kraju były niepewne. Dowódca Lądowej Obrony Wybrzeża postanowił w dniu 13 września wysłać dwie awionetki, jedną przez Szwecję a drugą przez Rygę do Wilna z zadaniem zameldowania o sytuacji na Wybrzeżu. Jedna z nich została internowana na wyspie Gotland, a druga prawdopodobnie zestrzelona. Trzecia awionetka została zatrzymana jako środek łączności do przekazania „ostatniego” meldunku.

19 września całą obrona przestała być już powiązana jakąkolwiek jednolitą siecią łączności. W godzinach porannych płk Dąbek próbował dowodzić jeszcze przy pomocy gońców na motocyklach, ale w ogniu, pod nawałami ognia artylerii bijącej po wszystkich drogach i ta łączność wkrótce się urwała.

W godzinach porannych Niemcy zajęli Stare Obłuże, około południa dotarli do morza, rozdzielając Oksywie od Babiego Dołu. Płk Dąbek, który posiadał stałą łączność ze swym przełożonym adm. Unrugiem przez kabel morski, rozmawiał z nim ostatni raz w godzinach popołudniowych. Po tej rozmowie na rozkaz Dowódcy Łączności mjr. I. Spychalskiego połączenie przerwano i końcówkę kabla podwodnego zatopiono.

Po zakończeniu walk obronnych rejonu Gdyni i Kępy Oksywskiej w dalszym ciągu bronił się jeszcze Rejon Umocniony Hel aż do 2 października.

Łączność pracuje dla dowódców i od nich oczekuje uznania za swoją pracę. Dowódca Lądowej Obrony Wybrzeża płk S. Dąbek poległ śmiercią tragiczną. Również w ostatnim dniu walk na Kępie Oksywskiej poległ szef sztabu (do dnia 10 września) ppłk dypl. M. Sołdkowski.

W 1945 roku w Londynie adm. J. Unrug ogłosił „Sprawozdanie z walk o polskie wybrzeże w roku 1939”, w którym napisał o łączności:

„Łączność z Oksywem telefon i dalekopis (aparat Hughes'a) istniała do końca walki na Wybrzeżu z krótkimi przerwami powodowanymi przez bomby lotnicze lub pociski. Tak samo było z telefoniczną łącznością poszczególnych dowództw na półwyspie (Helskim). Radiowa łączności istniała z Krajem (Warszawa, Pińsk) aż do końca. Łączność z okrętami podwodnymi działała stale choć z trudnościami i przerwami, na ogół lepiej niż się spodziewałem.”

To stwierdzenie w sprawozdaniu Dowództwa Floty, przełożonego nieskorego do przesady niech będzie wyrazem uznania za poniesione trudy i przelaną krew przez żołnierzy łączności w walkach na Wybrzeżu.

Obsada personalna łączności na Wybrzeżu we wrześniu 1939 r.

- Oficer Sygnałowy Dowódcy Floty – kpt. mar. K. Sawicz-Korczak
- Szef Służby Łączności Komendy Portu Wojennego – kmdr. Ppor. S. Sierkuczewski
- Kierownik Referatu Radiowego Szefostwa Służby Łączności – kpt. łączn. J. Milisiewicz
- Oficer Sygnałowy Morskiej Obrony Wybrzeża – kpt. mar. E. Nowak
- Dowódca plutonu lokalnego Gdynia – por. łączn. W. Grabowski
- Dowódca plutonu lokalnego Hel – por. mar. K. Lech
- Dowódca Łączności Lądowej Obrony Wybrzeża – mjr łączn. I. Spychalski
- Zastępca Dowódcy Łączności – kpt. mar. J. Lubelfeld

Morska Kompania Łączności:

- Dowódca kompanii – por. łączn. S. Zieliński
- Oficer kompanii – por. łączn. S. Dąbrowski
- Oficer kompanii – chor. mar. J. Glinkowski

1 morski pułk strzelców:

- Oficer łączności pułku – por. piech. S. Busiakiewicz (ranny 13 września)

2 morski pułk strzelców:

- Oficer łączności pułku – por. piech. J. Zagrodzki

I batalion:

- Dowódca plutonu łączności – ppor. K. Sobolewski (ranny 19 września)

II batalion:

- Dowódca plutonu łączności – plut. Pchor. Marek

I batalion rez.:

- Dowódca plutonu łączności – ppor. W. Sulczewski

II batalion rez.:

- asp. Str. Gran. T. Kraus

III batalion rez.:

- dowódca plutonu łączności – pchor.. H. Idzikiewicz (zaginął 13 września)

Morska Brygada Obrony Narodowej:

- oficer łączności Brygady – ppor. Kasprzycki

batalion Obrony Narodowej „Gdynia I”:

- dowódca plutonu łączności – por. Ostrowski (ranny 3 września)

2 morski dywizjon artylerii przeciwlotniczej (Hel):

- dowódca plutonu łączności (od 24.08 do 2.09) – ppor. rez. łączn. E. Maciejewski

batalion Obrony Narodowej „Gdynia II”:

- dowódca plutonu łączności – ppor. Rez. J. Pietranowicz

IV batalion Obrony Narodowej „Kartuzy”:

- dowódca plutonu łączności – ppor. rez. Stokowski (ranny 13 września)

morski dywizjon artylerii przeciwlotniczej:

- dowódca plutonu łączności – ppor. W. Klosse.

Artykuł powstał na podstawie:

KOMISJA HISTORYCZNA
POLSKIEGO SZTABU GŁÓWNEGO W LONDYNIE

**POLSKIE
SIŁY ZBROJNE**

W
DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

TOM I

KAMPANIA WRZEŚNIOWA 1939

DODATEK DO CZĘŚCI 5

ŁĄCZNOŚĆ W OBRONIE WYBRZEŻA

INSTYTUT POLSKI I MUZEUM IM. GEN. SIKORSKIEGO
LONDYN 1989